CENTRALIZACYA
TOWARZYSTWA DEMOKRATYCZNEGO POLSKIEGO
DO
OGÓŁU TOWARZYSTWA.

OBYWATELE !

Po załatwieniu czynności, którym należało dać przed wszystkiemi innemi pierwszeństwo, przystępujemy do wewnętrznych prac Tᵂᵃ. Pierwszą z porządku i najważniejszą bezwątpienia, jest rozbiór dalszych kwestyj.

Znacie już Obywatele, cel i charakter czynności tego rodzaju. Obejrzeć myśl demokratyczną, narodową, we wszystkich działania jéj chwilach, aby obudzić w sobie coraz mocniejsze przekonania, coraz jaśniejsze i głębsze pojęcia, i usposobić się do silnego ich rozpostarcia na zewnątrz, tak dziś kiedy się wszystko przygotowywa dopiero, jak i potem kiedy stanowczą walkę z nieprzyjaciołmi stoczyć przyjdzie — oto jest główny cel wewnętrznych prac waszych. Prace te, których wypadek nie nosząc nawet na sobie charakteru ostatecznéj decyzyi waszéj, bo takiego sama natura rzeczy nadać mu niedozwala — silnie wspierają przygotowawcze usiłowania, wyrabiając wewnętrzną w pojęciach rewolucyą, konieczną poprzedniczkę skutecznego na zewnątrz ruchu. Raz przeto otworzywszy sobie drogę, tak prosto do głównego celu prowadzącą, idźmy po niéj niezmordowanym krokiem, a nieobliczone korzyści przyniesiemy sprawie, któréj poświęciliśmy całe istnienie nasze.

Rozbierając poprzednie kwestye utwierdziliście w sobie przekonanie, iż przyszłość Polski leży całkiem w myśli demokratycznéj; bo w niéj tylko jest siła zdolna zrzucić zewnętrzne jarzmo i ugruntować niepodległość na trwalszych jak dotąd podstawach; z obecnego położenia narodu, ze składających go pierwiastków, i z samej natury rewolucyjnego ruchu, wyprowadziliście główną powstania zasadę: iż władza niém kierująca powinna myśl tę wyobrażać i mieć w swych ręku dostateczną siłę do zniszczenia przeszkód, jakie stawiać iéj będą obcy najezdnicy, i wewnętrzni ludu ciemiężyciele. Oznaczywszy charakter powstania i przewodniczącéj mu władzy, wszystkie następne kwestye, do téj epoki odnieść się mogące, jako konieczne pierwszéj następstwa, już przez to samo rozwiązane zostały. Jeżeli władza myśl naszę wyobrażająca, ma być nieograniczoną, od niéj wszystko zależyć będzie; ona obmyśli skuteczne, z okolicznościami zgodne środki, i takowe w wyko-

nanie wprowadzi. Z tego przeto względu, kwestye podobne zdawałyby się wychodzić po za obręb dyskusyi T[wa].

Lecz inny jest, jak wam Obywatele wiadomo, charakter badań naszych. My nieszukamy niezmiennych, wyraźnie, ostatecznie oznaczonych przepisów, aby je potém kierownikom przyszłego ruchu narzucić; wyrabiamy tylko i rozwijamy myśl główną, chcąc i siebie i drugich postawić w możności ocenienia rewolucyjnych sprężyn, z myślą tą zgodnych, lub onéj przeciwnych. Chcemy wcześnie wszystkie jéj następstwa obejrzeć, i nad ich upowszechnieniem pracować, aby przyszła władza, w działaniach swoich, silne w całym narodzie znalazła wsparcie, aby niedoświadczała moralnego nawet oporu, z niepojmowania użytych przez nią środków pochodzić mogącego. W każdém powstaniu, a tém bardziéj wśród naszéj społeczności, tyle anty-demokratycznych żywiołów mieszczącéj, występowały zawsze i występować będą jego przeciwnicy, pod rozmaitemi postaciami. Na ich pokonanie najskuteczniejszą bronią jest: jasne, mocne, pojęcie myśli powstania, we wszystkich jéj następstwach. Kiedy rozporządzenia władzy zrozumiane, za konieczne, skuteczne, zbawienne uznanemi będą, w tenczas dopiero nabędzie ona rzeczywistéj bo moralnéj siły: dobra wiara, zawczasu na prawdziwą drogę wprowadzona, oporu jéj niepostawi; złéj zaś wiary podszepty nieznajdą przystępu, a głośne jéj objawienie się, pozorami dobra ogólnego okryte, żadnego wsparcia.

Dla tego możemy i powinniśmy wszystkie następstwa, z natury nieograniczonéj władzy wypływające, najwszechstronniej obejrzeć i nad wczesném ich upowszechnieniem pracować. Epoka powstania, tak bezpośredni ma związek, z głównym i najbliższym celem istnienia naszego, tyle w niéj widzimy ważnych do rozwagi przedmiotów, iż postanowiliśmy dłużéj niemi waszą Obywatele, uwagę zająć. W tym celu rozszerzyliśmy pierwiastkowy rozkład przedmiotów do epoki téj należących (1), liczniejszy ułożywszy szereg kwestyj, które kolejno przedstawiać wam będziemy.

Kwestyą, bezpośrednio z już rozebranéj wypływającą, jest następująca:

Jak w czasie powstania podrzędne władze winny być uorganizowane?

Jeżeli instytucya powstaniem kierująca ma wyobrażać myśl powstania, i dla jéj urzeczywistnienia posiadać nieograniczoną władzę, wszystkie ogniwa hierarchii rządowéj, tenże sam charakter mieć muszą, to jest: każda władza niższa powinna być ożywiona naczelnéj instytucyi myślą i dostateczne do jéj wykonania mieć środki; władza albowiem

(1) Rozkład ten znajduje się w Okólnikach z roku 1838 na str: 39.

nie może w łonie własném, żadnego żywić pierwiastku, któryby żywotnym warunkom jéj działalności był przeciwny. Takie pojęcie, wypływające zarówno z pojęcia o nieograniczonéj, rewolucyjnéj władzy, jak z zapatrywania się na skład społeczeństwa naszego, usuwa wszelkie wybory, które w normalnym tylko stanie narodu miejsce mieć mogą.

Zwracając przeto uwagę na całą hierarchią urzędów administracyjnych, rozważyć i obejrzeć potrzeba nieuchronne skutki, jakieby pociągnął za sobą system wyborów, w jakikolwiek sposób zmodyfikowany; u nas mianowicie, gdzie klasa demokracyi przeciwna, tak wielkiby wpływ wywierała na tego rodzaju operacyą.

Władza sądownicza, która z natury swojéj od wszelkich innych niezawisłą i zupełnie niepodległą być powinna, również stosownéj doznać musi modyfikacyi; muszą być np. sądy do szybkiego poskramiania antyrewolucyjnych dążeń. Nie mogą one innéj jak panującą myśl wyobrażać, a tém samém z innego źródła brać początek. I tu więc rozważyć potrzeba, dla czego ma być tak, a nie inaczéj, i jakie z pogwałcenia téj zasady wyniknęłyby skutki.

Aby nakoniec we wszystkich odnogach ruchu swojego, powstanie jak największą przedstawiało jedność, i władze wojskowe, z naczelnéj władzy początek i kierunek również mieć muszą.

Lecz pominąwszy naturę rewolucyjnéj władzy i logiczne jéj następstwa, jeżeli uważać będziemy iż główna przyczyna, dla któréj wybory z dołu iść nie mogą, leży w tém: że stan uprzywilejowany kierując niemi, mógłby myśl powstania w samém jéj wykonaniu skrzywić i wszystkie władzy działania przez swoich reprezentantów paralizować — czyliby tam, gdzie wybory wprost przez sam lud, bez wpływu szlachty dokonane być mogą, od tego powszechnego prawidła odstąpić nie należało? Czyliby przez to władza, zamiast osłabienia, nowéj nie zyskała siły, sprawa zaś powstania nowéj rękojmi?

W ogólności, starajcie się Obywatele, jak najwszechstronniéj obejrzeć następstwa zasady, wyprowadzonéj z rozbioru pierwszéj kwestyi; przywołajcie własnego narodu i obcych narodów błędy i doświadczenia; wyróbcie w sobie i objawcie tak mocne przekonania, abyście każdą dobrą wiarę oświecić, każdą złą do bezsilności przyprowadzić zdołali.

Termin do nadsyłania uwag nad powyższą kwestyą, na dzień 15 Marca naznaczamy; po upłynieniu którego, nowy do dyskusyi przedmiot niezwłocznie przedstawimy, tak aby tego rodzaju prace, żadnéj odtąd nie doznawały przerwy.

Wniosek członka z Issoire (Petynetego) o ścieśnienie powrotu do T^wa^, w okólniku 14 umieszczony, wywołał za sobą tytułem uwag dwie nowe w tym samym przedmiocie propozycye. Propozycye te wraz z naszą opinią nad niemi poniżéj umieszczamy, a uważając zarazem pierwotny wniosek za podniesiony, przedstawiamy rzecz całą pod wotowanie do stanowczéj decyzyi Towarzystwa.

Pierwsze uwagi. Członkowie sekcyi Montpellier: Burba Alexander, Teodor Zaleski, Wojcikowski Roch.

Obywatel Petynetty w projekcie przedstawionym ogółowi T^wa^ żąda: aby członek raz wykreślony za objawienie zdań politycznych lub postępowanie przeciwne zasadom T^wa^ oraz za propozycyą rozwiązania T^wa^, nie miał już prawa powrotu do niego.

Naszém życzeniem jest myśl tę tak zmodyfikować:

Że raz wykreślony pod powagą dzisiejszego sądownictwa nie może już być na powrot przyjętym; wykreślony zaś wcześniéj, ma jeszcze prawo powrotu.

Powody do takiego żądania i takiéj modyfikacyi są następujące:

1. Towarzystwo przez postanowienie o sądownictwie udowódniło troskliwość o poprawę instytucyj swoich i zapewnienie zupełnego wymiaru sprawiedliwości stronie obwinionéj i obwiniającéj. Porównywając bowiem dawniejsze sądownictwo z dzisiejszém, od razu spostrzegać się daje wielka różnica: tam strona moralna członka, sława a nieraz i dobre imie jego zostawione były dowolności kilku osób stanowiących sekcyą; wolno było broić, niewypełniać obowiązków dobrowolnie przyjętych byle tylko pozyskać przychylność i zapewnić sobie pobłażanie większości sekcyi; ten zaś który się o nie nie starał, lub nie mógł się zręcznie wysłowić, padał często ofiarą uprzedzeń niezasłużonych. Odwołanie się do ogółu T^wa^ nie było możném, a ustanowienie instytucyi apellacyjnéj nie tak dawnych sięga czasów. W dzisiejszym stanie obiedwie strony są zadowolnione; pierwsza instancya będąc złożoną najmniéj z 10 sędziów, powiększéj części obu stronom nieznanych, mająca przedewszystkiem na uwadze interes związku jakoteż wymiar zupełnéj sprawiedliwości, wyda swój wyrok z całą bezstronnością. Przypuściwszy na moment, że pierwsza instancya pomylić się mogła, jako z ludzi złożona, i że jedna ze stron znajduje się w swojém przekonaniu pokrzywdzoną, ma dla siebie jeszcze drugą instancyą: sąd najwyższy w imieniu T^wa^ całego stanowiący, przejęty wysokiem powołaniem swojém, a zatém bezstonny, sprawiedliwy. Po takich dwóch instancyach, któraż strona nie może być zaspokojoną i narzekać na pokrzywdzenie! Towarzystwo w czasie stanowienia prawa o powrocie członka, między innemi powodami miało na uwadze zupełny prawie brak sądownictwa u siebie; dziś, kiedy mu okoliczności dozwoliły zaprowadzić sądownictwo o tyle odpowiadające potrzebom własnym o ile położenie wyjątkowe na to zezwala, prawo o powtórném przyjmowaniu członka staje się niepotrzebném i zbyteczném. Pytamy na co ma służyć prawo powrotu? czy dla tego, aby wolno było bezkarnie broić, niepełnić obowiązków, opuszczać się we wszystkiém, a późniéj przez 6 miesięcy wstrzymać się od nałogów, zamaskować się, zręcznie rolę poprawionego i żałującego odegrać i być znowu przyjętym? — Na co ten zachód, to odrywanie uwagi T^wa^ od przedmiotów ważniejszych — na co koszt niepotrebny, pomnażający się przy każdém przedstawieniu — na co myśl komu nasuwać, że T^wo^ jest domem wjezdnym do którego można przez jedne drzwi wjechać, a przez drugie wyjechać, i nazad wrócić przez pierwsze. — Wreszcie na co się T^wo^ powtórném przyjęciem ma kompro-

mitować przez zawód na takich członkach — czego już przykład nie dawny mamy. Potrzeba położyć raz na zawsze koniec temu wszystkiemu.

2. Prawdziwy demokrata nie potrzebuje poprawy, on jakim się raz stał, takim na zawsze pozostanie; a jeśliby jako człowiekowi ułomnému zdarzyło się zboczyć z prawdziwéj drogi na manowce, czyż dla niego niewystarczy napomnienie prywatne w sekcyi, lub publiczne w całém T^{wie}, które na nieszczęście dzisiaj prawie poszło w zapomnienie. Gdyby zaś to niepomogło, co po takim członku, czyliż go dla tego trzymać mamy, aby listę zawalał i na przeszkodzie w działaniach T^{wa} stawał.

3. Centralizacya obstając za dawném prawem, dozwalającém członkowi powrotu do T^{wa}, daje za powód, że o przyjęciu powtórném całe T^{wo} stanowi, będąc objaśnione świadectwem sekcyi podającéj i opinią Centralizacyi. Czemuż Centralizacya o tém zapomina, że nie ta sama sekcya, która członka wykreślała, ale najczęściéj przy któréj czasowo przebywa, przedstawia go, nieraz nawet bez wiadomości o rodzaju przeszłych przewinień. Centralizacya sama o tyle tylko wie o przekroczeniach członka, o ile jéj sekcya w ogólnych przynajmniéj wyrazach nie zapomniała donieść, że tego a tego dnia, decyzyą tylu a tylu głosów, tego a tego wykreśliła.

4. Jeżeli z téj ogólnéj reguły wyłączamy członków przed dzisiejszém postanowieniem o sądownictwie wykreślonych, to mamy na uwadze wymiar sprawiedliwości, przekonani bowiem jesteśmy, że mogą być sprawy, gdzie postępek niedostatecznie był rozważony, lub wykreślenie niestosownie zaaplikowane. Wreszcie prawo stanowi się na przyszłość, nie zaś na przeszłość.

Drugie uwagi. Członek z Sek. Rouen (Jansen), proponuje zmianę części drugiéj § 86. Or: Wew: w następujący sposób:

Wyrzeczenie względem poprawy i powtórnego przyjęcia na przedstawienie Centralizacyi, należy do sądów bratnich, i prędzéj jak w 6 miesięcy od daty wykreślenia żądaném być nie może.

Sąd bratni przystąpi do załatwienia téj czynności w miesiąc dopiero po przedstawieniu Tow: żądania o powrót, aby członkowie chcący zanieść opozycyą przeciwko powtórnemu przyjęciu, mieli czas przesłania takowéj właściwemu sądowi, za pośrednictwem Centralizacyi.

Zmiana któréj żądam, (mówi proponujący), nie pochodzi z obawy, którą okazał członek z Issoire, aby podejrzani między nas niewrócili, zdaje się wszakże więcéj temu zapobiegać, a niżeli sposób używany dotychczas; sprowadza zarazem wyrok rychlejszy i na powodach mówiących za lub przeciw powtórnemu przyjęciu. Cóż bowiem znaczy wyrzeczenie ogółu przy małéj nawet opozycyi? Oto, że większość Tow: nieznając częstokroć żądającego powrotu opiera wota swoje na przedstawieniu, a powody oponujących się, chociażby były najważniejsze, są całkiem Tow: nie znane. To samo wykazuje dostatecznie potrzebę zmiany § 86, która nadto utrudniając powrót intrygantom, ułatwi takowy ludziom skromnym, nie szukającym jak pierwsi chluby w głoszeniu swych nazwisk.

Opinia Centralizacyi. Ponawiając w ogólności też same powody przeciw nowym żądaniom o zniesienie na przyszłość prawa powrotu, które przy głównym wniosku członka z Issoire w opinii zeszłéj Centralizacyi przytoczone zostały, jakoteż uważając wszelkie ścieśnienia i wyłączenia w tym względzie za niewłaściwe, dodamy jeszcze, że propozycya trzech członków sekcyi Montpellier zagubiłaby zarazem myśl postępowania T^{wa} względem przypadkowo błądzących i jego wiarę w możność poprawy, tak mocno § 86 Or: Wew: nacechowaną. Zgadzamy się na to, że urządzenia dzisiejsze sądownictwa, więcéj dające rękojmi tak

interesowi ogólnemu jak przedstawionemu do wykreślenia, mylnéj lub niesłusznéj decyzyi rzadko dopuszczą; lecz gdy przy powrócie nie o sprostowanie pomyłki lub niesłuszności idzie, ale owszem o przebaczenie niewątpliwego już, i sprawiedliwie ocenionego błędu, na mocy żalu i zaręczonéj późniejszém postępowaniem poprawy, niszcząc przeto prawo powrotu dla członków pod dzisiejszemi ustawami wykreślonych, przemazywalibyśmy ogólną zasadę organizacyi naszéj, nie będącą w żadnym, jak nam się zdaje związku, z nowém postanowieniem o sądownictwie, na którém się członkowie z Montpellier opierają. — Nadzieja powtórnego wejścia do T^wa^, nie może być uważana za podnietę opuszczania się w obowiązkach lub nieczuyności nad postępowaniem swojém; nikt zapewne w téj myśli na wykreślenie, połączone dzisiaj z wyraźniejszą publikacyą w pismach zewnątrz nawet nie tajnych, narażać by się nie chciał; same zaś warunki którémi powrot jest otoczony, tak mało schlebiają miłości własnéj, iż zdobycie się na nie, więcéj zapewne kosztuje, jak ciągła czujność nad sobą. Towarzystwo wierzyć wreszcie powinno mocniejszym nad inne dowodom zamiłowania jego zasad i uznania skuteczności prac dla sprawy ojczystéj; a chociażby więcéj jeszcze niż jeden zdarzyło się takich przypadków, gdzieby raz wykreślony z całą lekkomyślnością i nieuważając sam na siebie, uroczystym swoim przyrzeczeniom kłamstwo odważył się zadać, charakter T^wa^ ztąd żadnéj skazy nie odniesie.

Jesteśmy przeto za utrzymaniem w całéj swéj rozciągłości dotychczasowego prawa powrotu.

Inna jest rzecz wszakże ze zmianą formy, jaką członek z Rouen projektuje. Widzimy obok téj zmiany zachowane wszystkie najistotniejsze warunki samego prawa; widzimy nawet pomnożenie dotychczasowych ostróżności w przyjmowaniu na powrot wykreślonego; ponieważ zdania przeciwne przy wotowaniu, które dotąd niememi były i nie wywierały żadnego wpływu na wydawaną przez ogół T^wa^ decyzyą, zamienić się mogą w oppozycyą motywowaną, która wraz z przedstawieniem i opinią Centralizacyi wyrzekającym o powrocie komunikowaną będzie. Zastąpienie wprawdzie T^wa^ przez sąd zwyczajny, ujmuje nieco z solenności aktowi—ale czyż rękojmie, dla których głównie powtórne przyjęcie przy ogóle T^wa^ pozostawione było, nie pomnażają się z jednéj i drugiéj strony w dwójnasób, jeżeli bliżéj rozpatrujący się w aktach i mogący w każdym razie zasięgnąć jeszcze potrzebnych informacyi, o powrócie stanowić będą? — czyliż na kosztach a zwłaszcza na czasie mało zyskamy? Dotychczasowa forma, prawdę powiedziawszy, pomimo uroczystości swojéj była męczarnią, z powodu przewłoki, dla żądającego powrotu; dla T^wa^ zaś mało ważném zatrudnieniem i pod szczegółowe wota mniéj właściwém.

Na te wszystkie okoliczności zważając, popieramy proponowaną zmianę i zarazem dodatek do § 86 Or: Wew: przez członka z Rouen; dla zostawienia jednak samemu aktowi więcéj charakteru ogólnego i zapewnienia w liczniejszym sądzie dostateczniejszéj rękojmi, jakoteż ze względu że decyzye tego rodzaju apelacyom ulegaćby nie powinny, wnosimy, aby postanowienia o powrócie nie do sądów bratnich, ale do sekcyi przedstawiającéj należały.

Powody téj małéj zmiany, zdaje się, iż większego rozwinięcia nie potrzebują. — Stosownie więc do niéj ostateczna redakcya wniosku członka z Rouen jest następująca:

Paragraf wchodzący w miejsce ustępu 2. § 86 Or: Wew:

Wyrzeczenie względem poprawy i powtórnego przyjęcia na przedstawienie Centralizacyi do Sekcyi Przedstawiającéj należy.

Sekcya Przedstawiająca w miesiąc po ogłoszeniu w okólnikach imienia i nazwiska członka żądającego powrotu, tudzież sekcyi przez którą był wykreślony i sekcyi popierającéj, do decyzyi nad podaniem przystąpi; i będzie zarazem miała sobie komunikowane te wszystkie opozycye, któreby w tym czasie za pośrednictwem Centralizacyi przeciwko przyjęciu zaniesione były.

Udeterminowawszy tym sposobem ostateczną opinią naszę, szczegółowych i stanowczych już wotów w tym przedmiocie, w expedycyach przyszłego miesiąca oczekiwać będziemy.

Znalazłszy w dostatecznéj ilości zebrane wota za projektem 16 członków sekcyi Poitiers względem zmiany dotychczasowéj formy wyborów i na powtórne przyjęcie do Twa Kowalskiego Wincentego, otrzymany z nich wypadek przedstawiamy jak następuje:

1° *Przeciw projektowi 16 członków sek: Poitiers.* Huppain i Bayeux 3, Rochefort 1, Honfleur 1, Puissay 2, Mayet 2, Cannes 1, Partenay 1, Bernay 2, Aurillac 4, St-Amand 3, Laroque i Lavelanet 6, Caen 2, St Agnan 2, Marchenoir 1, Evreux 4, Sigean i Narbonne 2, St-Junien 2, Limoges 7, Grignon 1, Fontainebleau 1, Naveil 3, Dax 1, Bordeaux 9, Rennes 4, L'Aigle 6, Nogent le Rotrou 3, St-Foy 1, Troyes 9, Briquebec 2, Villeneuve 11, Angers 25, Puy L'Evêque 11, Nantes 23, Amiens 4, Montreuillon 3, Angoulême 6, Honfleur 5, Marmande 7, Vimoutiers 6, Toulouse 13, Montpellier 18, Avignon 11, Castres 2, Rouen 17, Vire i Harcourt 3, Avranches 3, Lyon 10, Privas 4, Poitiers 18, Clermont-ferr: 18, Niort 16, Naveil 3, La Souteraine 1, Vibraye 1, Saumur 1, Marnay 1, Castillonez 4, St-Laurent 1, Jonzac 1, Meaux 1, St-Ambrois 1, Loudun 1, Strasbourg 7, Besançon 5, Beauvais 7, Cosne 3, St-Etienne 16, Metz 5, Alençon 6, Mont-de-Marsan 1, Havre 29, Craon 3, Montmorillon 1, St-Imier 3, Le Mans 13, Członkowie Centralizacyi 5. Razem 440.

Za projektem: Projektująycych 16, Bordeaux 2, Chalôns 3, Vire 1, St-Etienne 1. Razem 23.

2° Za powtórném przyjęciem Kowalskiego Wincentego głosowało . 431
Przeciw 5

Według okólnika Nro 17 ogół członków czynnych wynosił . . 852
Wykreślonych 3
Pozostaje członków czynnych 849

Komplet prawny stanowi 636 — Większość kompletu przypada na liczbę 319. Większość absolutna Towarzystwa na liczbę 425.

Stosownie więc do powyższego wykazu wotów i obrachowania czynnego ogółu Towarzystwa wniosek 16 członków sekcyi Poitiers, względem zmiany dotychczasowéj formy w wyborach na Centralizacyą, większością Twa odrzucony— powtórne zaś przyjęcie Kowalskiego Wincentego, także większością Towarzystwa zadecydowane zostało.

Nie dawno weszłe w wykonanie prawo o Sądownictwie, albo nie z zupełną ścisłością i jednostajnością jest wykonywane, albo też potrzebuje pomocniczych urządzeń.

Zdarzać się zwykło, że sekcye w formie dawniejszych wykreśleń i z wymienieniem tylko ogólnego powodu, lub poprzestając na oświadczonéj chęci wyjścia z Towarzystwa, przedstawienia swoje nadsyłają. Paragraf dwunasty postanowienia nowego, zostawia przy sekcyach miejscowych instrukcyą sprawy; § 85 organiz. wew. względem członków niechcących należeć dłużéj do Towarzystwa, równie jak względem innych decyzyj wykreślenia wymaga. Sądy obce w pierwszym razie nie mając przed sobą dostatecznie rozwinionych powodów skargi, w drugim zaś, nie znając okoliczności oświadczeniu towarzyszących, sprawy zadecydować, lub decyzyi wymotywować nie są w stanie.

Zdarza się także, iż podawany, szczególniéj za długą nieczynność, do wykreślenia członek, z ostatniego pobytu wiadomym nie jest, lub też przeczuwając skargę, zmianą miejsca i zatarciem za sobą śladu, unika od niéj — a z tąd formalność względem wymaganego prawem tłómaczenia czyli własnéj obrony, dopełnioną być nie może.

Zapobiegając przeto pierwszéj niedostateczności, wzywamy sekcye, aby osobno skargę, osobno instrukcyą sprawy, z dołączeniem własnych objaśnień, jeżeli te potrzebnemi się okażą, jako też z dołączeniem obrony, czyli tłómaczenia się obwinionego, jasno i krótko zebrane, nadsyłać chciały; a w razie dobrowolnych oświadczeń, wskazywały właściwe powody wyjścia z Tow. Inaczéj każda niedokładna instrukcya, na powrót zwróconą być musi.

Co zaś do członków z zamieszkania niewiadomych, osądziliśmy za najwłaściwszy środek umieszczać ich nazwiska w okólniku i w piśmie *Demokrata Polski*, z wezwaniem, aby się do sekretarza Centralizacyi we własnym interesie, w ciągu najdaléj jednego miesiąca, zgłosili. Po upłynieniu tego czasu, uważani być muszą za zrzekających się prawa obrony, i sprawa ich, chociaż zaocznie, sądzoną będzie. Drugie podobne wezwanie w terminie także miesięcznym, po zapadłéj decyzyi nastąpi; w skutek którego gdy się jeszcze nie zgłoszą, lub wyśledzeni nie będą, decyzye przeciwko nim w pierwszéj instancyi wydane, tak jak gdyby prawomocnemi były, w okólniku ogłoszone zostaną, nie przesądzając jednak prawa apelacyi, skoro takowego w późniejszym czasie użyćby chcieli.

Obrany przez nas środek, zdaje się być konieczny i sprawiedliwy — bez niego, jeden z ważniejszych przepisów prawa, wykonanyby być nie mógł, a ostatecznie od woli członka zależałoby przyjąć lub udaremnić skargę przeciwko sobie zaniesioną.

WYKREŚLENI.

1° Antoni Hłuszniewicz, decyzyą sądu bratniego w Bordeaux z d. 9 Grudnia r. z. za nieczynność i niepodzielanie zasad Towarzystwa.

2° Karol Sabbatyn, decyzyą sądu bratniego w Clermont-ferrand z d. 11 Grudnia r. z. za odmówienie uległości uchwalonemu przez Tow: prawu.

3° Napoleon Medyński, decyzyą sądu bratniego w St-Etienne, z. d. 6 Stycznia r. b. za nieczynność i zobojętnienie względem Towarzystwa.

Wyszczególnienie i porządek sądów bratnich na kwartał pierwszy.

Stosując się do § 3 postanowienia o sądownictwie odnawiamy listę do sądów bratnich.

- Z przeszłéj kolei pozostałe sekcye: Rouen, Toulouse i Villeneuve są najpierwszemi do sądzenia spraw na nie przypadających. — Nowa zaś koléj w porządku alfabetycznym będzie następująca: Angers. — Avignon. — Bordeaux. — Clermont. — St-Etienne. — Hâvre. — Nantes. — Paryż. — Poitiers. — Puy-l'evêque. — Rouen. — Toulouse. — Villeneuve.

Poitiers, dnia 19 Stycznia 1839 roku.

POZDROWIENIE I BRATERSTWO.

Sekretarz *J. Słowicki.* — Prezydujący z kolei *J. Alcyato.*

Członek Wodpol Michał dawniéj w Rennes zamieszkały, zechce zgłosić się do sekretarza Centralizacyi we własnym interesie.

POITIERS. — W DRUKARNI F.-A. SAURIN.